

Naszym zagadkowym ptakiem jest ciemny ptak szponiasty z opierzonym skokiem, co zawęża krąg możliwości do orłów. Ale mniejsza grupa gatunków w tym przypadku jest małym pocieszeniem, bowiem orły są jedną z najtrudniejszych grup do identyfikacji. Mówimy oczywiście o orłach *Aquila* spp. oraz orlikach *Clanga* spp., które ostatnio zostały wydzielone w odrębny rodzaj. W dalszym ciągu będą je jednak łącznie nazywał dla uproszczenia orłami. Nasz ciemny orzeł nie jest, oczywiście, ani skontrastowanym, czarno-białym orłem przednim *A. chrysaetos*, ani młodym orłem cesarskim *A. heliaca* o jasnym upierzeniu. Ale już dorosłego orła cesarskiego nie możemy wykluczyć. Tradycyjnie zatem najpierw oznaczymy wiek ptaka. Wiekowanie orłów opieramy na stanie upierzenia, rysunku na lotkach i sterówkach oraz ubarwieniu podogonia. U młodych orłów stepowych *A. nipalensis* i obu orlików pokrywy podogonowe są jasne, kremowe czy białawe. U orła cesarskiego we wszystkich szatach podogonie jest jasne. Nasz ptak ma ciemne podogonie, zatem nie jest to orzeł cesarski ani młody ptak z trzech wymienionych wyżej gatunków. W przypadku orła stepowego dodatkowo u ptaka młodego oczekivalibyśmy białego pasa na spodzie skrzydła utworzonego przez duże pokrywy. Pozostają zatem orliki i orzeł stepowy w szatach nie młodocianych. Skoro nie jest to ptak młody, to niestety „nie działają” cechy związane z pierwszą szatą orlików, które ułatwiają identyfikację. Spójrzmy na stan upierzenia. Widoczny jest pewien nieład w skrzydłach, jednak rysunek na wszystkich lotkach jest bardzo podobny, a dostrzegalne różnice dotyczą intensywności ubarwienia; niektóre lotki są ciemniejsze od sąsiednich. Jednak rysunek na nich jest podobny, co oznacza, że są one jedynie świeższe, nie spłowiałe przez wielomiesięczne wystawienie na słońce. Skoro brak jest różnicowania w rysunku na poszczególnych piórach, to znaczy, że jest to co najmniej czwarta generacja piór, czyli że ptak jest niemal dorosły. To również pokrywa się z ciemnym ubarwieniem pokryw podogonowych, które ciemnieją ok. 4. roku kalendarzowego u wszystkich trzech gatunków. Zwróćmy uwagę, że duże pokrywy podskrzydłowe mają białe zewnętrzne chorągiewki, co może sugerować pozostałość białego pasa orła stepowego. Jednak podobne ubarwienie tych pokryw obserwujemy u obu orlików i to nierzadko mocniej zaznaczone niż u orła stepowego. Nie jest to zatem cecha diagnostyczna. I tu dochodzimy do momentu, kiedy szczegóły grają decydującą rolę. Cały spód skrzydła, pomijając wspomniane białe części dużych pokryw, jest jednolicie ciemny. Orlik krzykliwy *C. pomarina* ma zwykle zaznaczone jasne 'przecinki' w nadgarstku; jeden u podstawy lotek 1. rzędu, raczej w kształcie rogalika niż przecinka, bo otacza on całą plamę w nadgarstku czyli pokrywy pierwszorzędowe, oraz drugi rogalik, często mocniej zaznaczony, u podstawy dużych pokryw. Ta cecha bardzo dobrze jest zaznaczona u młodych ptaków, jednak z wiekiem nie zanika i powinna być widoczna. U naszego ptaka brak jej zupełnie. U orlika grubodziobego *C. clanga* rozjaśnienia są znacznie mniejsze, zwykle brak jest w ogóle białego rogalika u nasady pokryw, zaś u nasady zewnętrznych trzech lotek 1. rzędu widoczne jest małe białe okienko; to często jedyne jaśniejsze miejsce u tego gatunku, widoczne nawet z dużej odległości, mimo że plamka jest krótka. Tak więc cecha typowa dla orlików nie występuje u naszego ptaka. Młody orlik krzykliwy w 1. szacie



nieraz jest ciemno ubarwiony, jednak z wiekiem jaśnieje, szczególnie pokrywy podskrzydłowe stają się z czasem coraz bardziej brązowe i jaśniejące. Jednak orlik grubodzioby może być jednolicie ciemny. U tego gatunku istnieje jednak tendencja do zaniku prążkowania na lotkach. Niekiedy ptaki już w 1. szacie nie mają zauważalnego prążkowania. Jeśli jednak prążkowanie jest zaznaczone, to jest ono delikatne, prążki są wąskie, a przerwy między nimi szersze niż ciemne paski. Ważną cechą diagnostyczną jest również to, że im bliżej końca lotki, tym prążki są słabiej zaznaczone lub zanikają zupełnie, przez co tylna krawędź jest jaśniejsza. Z wiekiem ten szeroki jasny pas zaciera się, a lotki stają się bardziej równomiernie ciemne, jednak nigdy nie tworzy się ciemny pasek wzdłuż tylnej krawędzi skrzydła. Ta cecha nie występuje u orlików bez względu na wiek i szatę. Podobnie jest u orła stepowego, ale tylko w szatach młodych. U ptaków dorosłych pojawia się wyraźna pręga wzdłuż tylnej krawędzi skrzydła, co wyróżnia je od orlików i nasz ptak ma taki właśnie pas. Dodatkowo na lotkach zauważalne jest prążkowanie, które jest wyraźne, ale prążki są szerokie, rzadko rozmieszczone i sięgają samego końca lotki, a więc do samego szerszego paska na końcu. Takie prążkowanie sięgające końca lotek i równomierne na całej długości jest również cechą orlika krzykliwego, u którego jednak są one gęściej rozmieszczone, jest ich więcej, a przede wszystkim nie ma szerokiego prążka na końcu. Zwykle prążkowanie obejmuje wszystkie lotki u orła stepowego, podczas gdy u orlików lotki dłoni najczęściej nie są prążkowane. Cecha ta jednak częściowo zachodzi na siebie; na zdjęciu jest ono niemal niewidoczne na lotkach palcowych. Wreszcie zauważmy, że na jednolicie ciemnym spodzie ciała wyraźnie zaznaczone jest rozjaśnienie na gardle, co jest cechą wielu orłów stepowych. Mamy więc zastaw cech, które w większości odpowiadają wskazują na orła stepowego i jednocześnie wykluczają orliki. Tego dorosłego orła stepowego sfotografowałem w grudniu 2013 roku w Omanie.

*Jan Lontkowski*

Jaki to ptak? Zagadka nr 80 – *Mystery bird 80*

